

PIERWSI MIESZKAŃCY KAMIENICY • 1937-1940

Maria Anna, Alicja i Józef Fellerowie

Matka z córką i synem

ZŁOTA 7



WWW.ZLOTA7-9.COM

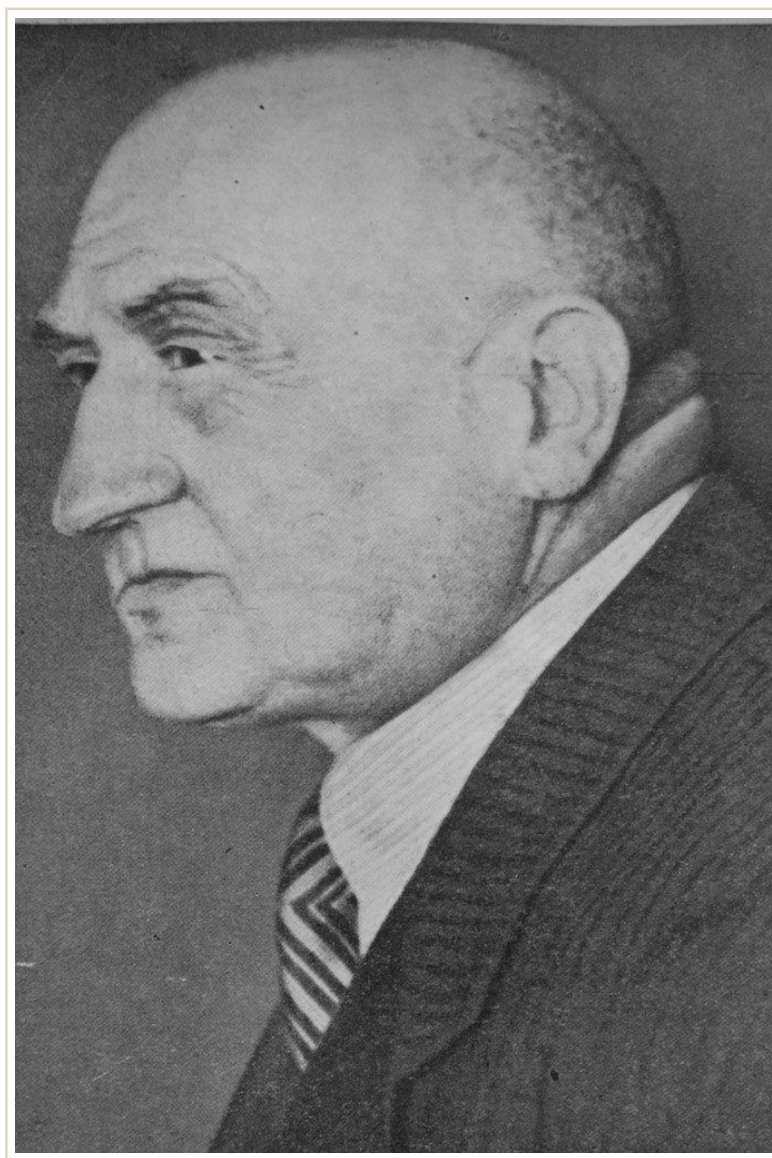


Maria Anna („Maryla”) Feller z dziećmi — Józkiem i Alą, lata trzydzieste. Jedyne znane zdjęcie ich trojga. Ze zbiorów rodzinnych po dr. Leszku Allerhandzie, udostępnione przez prof. Adama Redzika.

„Sie werden ohnehin nicht lange leben” — i tak długo pan nie pożyje.

— oficer niemieckiej policji do prof. Maurycego Allerhanda, ojca Marii Anny, przy odbieraniu mu mieszkania; Lwów, 7 sierpnia 1941

Matka i dwoje dzieci. Ona — córka jednego z najwybitniejszych prawników Rzeczypospolitej, w rodzinie nazywana Marylą; mieszkała z dwojgiem dzieci w nowoczesnym gmachu przy Złotej 7. Latem 1939 roku Józek pojechał na wakacje do dziadków do Lwowa — i wojna nie pozwoliła mu już wrócić. Rozcięła tę rodzinę na dwoje, a Zagłada zabrała ją całą — w Warszawie i we Lwowie, za murami dwóch gett oddalonych o czterysta kilometrów. Nie zachował się żaden grób. Zachowały się za to dokumenty — w tym dziennik, który dziadek dzieci prowadził do ostatnich tygodni życia — i jedno zdjęcie ich trojga.



Prof. Maurycy Allerhand (1868–1942), ojciec Marii Anny

Ta opowieść zbiera wszystko, co o nich wiadomo. Każdy fakt pochodzi ze źródła: z książki metrykalnej, ze spisu telefonicznego, z rękopisów dziadka, z powojennych świadectw rodziny. Tam, gdzie źródła milczą albo mówią różnym głosem — mówimy to wprost.

I. Lwów — korzenie

Historia zaczyna się we Lwowie, w domu Maurycego Allerhanda. Urodzony 28 czerwca 1868 roku w Rzeszowie, w zasymilowanej żydowskiej rodzinie Hermana i Rebeki z Wohlfeldów, po studiach i doktoracie w Wiedniu osiadł we Lwowie, gdzie 17 marca 1895 roku poślubił Sarę (Salomeę) Weintraubównę. Z tego małżeństwa urodziło się dwoje dzieci: w 1896 roku córka Maria Anna — bohaterka tej opowieści — i w 1897 roku syn Joachim Herman, później adwokat i oficer Wojska Polskiego.

Ojciec rodziny stał się jednym z filarów polskiego prawa: profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, adwokat od 1900 roku, członek Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej i Trybunału Stanu, autor ponad tysiąca prac, w tym komentarzy do Kodeksu handlowego i Prawa upadłościowego, które prawnicy wznawiali jeszcze pół wieku po jego śmierci. W latach 1924–1929 stał na czele lwowskiej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej — najpierw jako komisarz rządowy, potem jako wybrany prezes. Od 1911 roku Allerhandowie mieszkali w siedmiopokojowym mieszkaniu przy ulicy Jagiellońskiej 20/22, z gabinetem, w którym Profesor prowadził seminaria, i biblioteką liczącą kilka tysięcy tomów. Był to dom dwóch tradycji: jak wspominał po latach wnuk, obchodzono w nim i święta żydowskie, i chrześcijańskie.



Salomea Allerhand z domu Weintraub, matka Marii Anny, w stroju ludowym. Fotografia z atelier Mazur we Lwowie (ul. Pańska 5), koniec XIX wieku. Ze zbiorów rodzinnych.

II. Maryla

Maria Anna urodziła się we Lwowie w 1896 roku. W rodzinie nazywano ją Marylą — i pod tym domowym imieniem trafiła po wojnie do kart pamięci Yad Vashem; dopiero księga metrykalna, odnaleziona w 2024 roku, przywróciła jej imiona nadane przy urodzeniu. Wyszła za mąż za mężczyznę o nazwisku Feller.

18													
Księga urodzin izraelskiego okręgu metrykalnego Lwów za rok 1896. Geburtsbuch des israelitischen Matrikenbezirkes Lemberg Jahrgang 1896.													
Liczba porządkowa Fortlaufende Zahl	2					3					4		
	Urodzenia Der Geburt					Obrzezania lub nadania imienia Der Beschneidung oder Namens-Beilegung					Dziecięcia Des Kindes		
	Dzień Tag	Miesiąc Monat	Rok Jahr	Miejscowość Ort	Nr. domu Haus-Nr.	Dzień Tag	Miesiąc Monat	Rok Jahr	Miejscowość Ort	Nr. domu Haus-Nr.	Imię Name	pleć Geschlecht męski männlich żeńskie weiblich	urodzenie ślubne, rzekomo ślubne lub nieslubne eheliche, angeblich eheliche oder uneheliche Geburt
74.	15. styczeń	1896.	Lwów	2. ul. Kościuszki.	18. styczeń	1896.	Lwów	2. ul. Kościuszki.			Marya Anna 2. im.	żeńskie	ślubne
													Dr. Mauryce de Maj- kosc Allerhand, żonaty, doktor praw i kandydat adwokata ry, we Lwowie.

Wpis w księdze urodzeń izraelskiego okręgu metrykalnego Lwów za rok 1896: „Marya Anna”, córka dr. Maurycego Allerhanda.

Odnaleziony w 2024 r. w bazie jewishgen.org.

O nim samym nie wiemy dziś nic pewnego — nie odnaleziono dotąd żadnego dokumentu z jego imieniem, zawodem ani losami; kwerendy trwają. Według relacji bratanka Marii Anny, dr. Leszka Allerhanda, małżeństwo zakończyło się rozwodem.

Z tego związku urodziło się dwoje dzieci: syn Józef Arno, zwany Józkiem urodzony w 1924, i córka Alicja, zwana Alą, urodzona w 1925 roku we Lwowie. Po rozwodzie, w drugiej połowie lat trzydziestych, Maria Anna przeniosła się z obojgiem dzieci do Warszawy — do nowego gmachu przy Złotej 7.

III. Dom przy Złotej 7

Gmach przy ulicy Złotej 7/9 należał do najnowocześniejszych budynków przedwojennej Warszawy. Wzniesiony w latach 1935–1937 według projektu Edwarda Ebera dla włoskiego towarzystwa ubezpieczeniowego Assicurazioni Generali, miał windy, centralne ogrzewanie i kino Palladium w parterze, a na górnych piętrach — luksusowe mieszkania.



Złota 7/9 z kinem Palladium, Warszawa, 1937.

Ślad zamieszkania Marii Anny : jedna linijka druku w spisie abonentów warszawskiej sieci telefonicznej na rok 1939/40

2 10 59	Felix Saul, m.,	Oraniczna 4
9 84 23	Felkel Jerzy, m.,	Mochnickiego 4
4 39 43	Felkner Józef, m.,	Akacyjowa 10
3 37 56	Fell Bolesław, dr,	lekarz internista, Szpitalna 4
11 20 96	Fell Mojsze,	krawiec damski, Dzielna 11
10 30 36	Fellauer Wilhelm, m.,	Stan. Augusta 38
6 63 84	Feller Juliusz, m.,	Orla 4
3 22 87	Feller Maria Anna, m.,	Złota 7
12 59 37	Feller Stanisław, kpt.,	Kaniowska 16
11 17 37	Felman Abraham,	fabr. talesów, Franciszk. 34
11 41 03	Felman B.,	Gęsia 25a
11 21 87	Felman Boruch, m.,	Dzielna 45
12.14 69	Felman Izrael,	prac. rękawiczek skór., Na- lawki 12

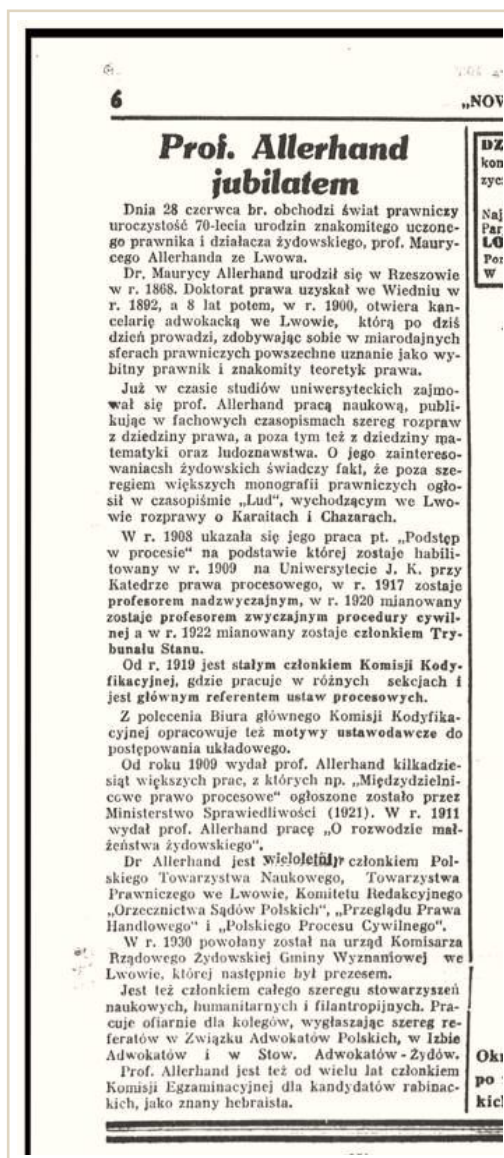
Więź ze Lwowem nie osłabła: zachowała się fotografia z około 1939 roku, na której sędziwy Profesor stoi obok kilkunastoletniej wnuczki, a ona trzyma go pod ramię. To ostatnie znane zdjęcie z tego świata — świata, któremu zostały już tylko miesiące.



Prof. Maurycy Allerhand z wnuczką, ok. 1939 r. Ze zbiorów rodzinnych po dr. Leszku Allerhandzie, udostępnione przez prof. Adama Redzika.

IV. Czerwiec 1938 — jubileusz

28 czerwca 1938 roku prawnicza Polska świętowała siedemdziesiąte urodziny Profesora. „Głos Prawa” wydał zeszyt jubileuszowy z laudacją, a prasa codzienna — od „Gazety Sądowej Warszawskiej” po krakowski „Nowy Dziennik” — publikowała okolicznościowe artykuły, wyliczając dorobek uczonego i jego zasługi dla kodyfikacji polskiego prawa. Nikt nie przeczuwał, że rodzinie pozostały niecałe cztery lata wspólnego życia.



„Prof. Allerhand jubilat” — artykuł w „Nowym Dzienniku” z 28 czerwca 1938 r., w dniu 70. urodzin uczzonego.

V. Wrzesień 1939 i mury getta

1 września 1939 roku Niemcy napadły na Polskę; 17 września od wschodu weszła Armia Czerwona. Józek, który spędzał lato u dziadków, został odcięty we Lwowie. Rodzina znalazła się pod dwiema okupacjami naraz: Maria Anna z Alą w niemieckiej Warszawie, dziadkowie i Józek — w sowieckim Lwowie.

2 października 1940 roku gubernator dystryktu warszawskiego Ludwig Fischer podpisał zarządzenie o utworzeniu „dzielnic żydowskiej”. Do 15 listopada wszyscy Żydzi Warszawy musieli przenieść się za mury; 16 listopada 1940 roku getto zamknięto — na obszarze nieco ponad trzystu hektarów stłoczono ostatecznie około czterystu pięćdziesięciu tysięcy ludzi. Było to największe getto okupowanej Europy. Kamienica przy Żłotej 7 znalazła się tuż poza murami: Maria Anna z Alicją, jak wszyscy żydowscy lokatorzy domu, musiały zostawić mieszkanie i przenieść się za mur.

Warunki za murem zabijały, zanim jeszcze zaczęły się deportacje. Na niespełna trzech procentach powierzchni miasta stłoczono niemal trzecią część jego mieszkańców — średnio po siedem osób na jedną izbę; mur wysokości trzech metrów, zwieńczony drutem i tłuczonym szkłem, ciągnął się przez osiemnaście kilometrów. Oficjalna racja żywnościowa spadła w 1941 roku do niespełna dwustu kalorii dziennie — dziesięciokrotnie poniżej potrzeb człowieka; chleb, życie, przemycały przez mur głodne dzieci. Głód i tyfus zabiły w getcie ponad osiemdziesiąt tysięcy ludzi, jeszcze zanim ruszyły transporty do Treblinki. Gdzieś w tej umierającej dzielnicy, przez ponad półtora roku, żyły Maria Anna z nastoletnią Alą — ich gettowego adresu dotąd nie znamy.

Warszawskie getto 1941/42



VI. Lwów: dziennik Profesora

30 czerwca 1941 roku, po ataku Niemiec na Związek Sowiecki, do Lwowa wkroczył Wehrmacht; w mieście natychmiast wybuchły pogromy. Tego samego dnia siedemdziesięcioletni prof. Allerhand zaczął prowadzić dziennik — ołówkiem, na odwrotnych stronach kart kancelaryjnych. Rękopisy ocalały (dziś w Archiwum ŻIH, w tzw. Tece Lwowskiej) i zostały wydane przez wnuka jako „Zapiski z tamtego świata”; należą do najcenniejszych świadectw Zagłady Lwowa. To z nich znamy dalszy ciąg tej historii.

Mieszkanie przy Jagiellońskiej rodzina zajmowała od trzydziestu lat. Gdy w lipcu 1941 roku żona i syn chcieli ukryć obrazy i książki u zaprzyjaźnionego Polaka, Profesor się nie zgodził: skoro bolszewicy uszanowali własność profesora uniwersytetu, rozumował, tym bardziej uszanują ją Niemcy. Prawnik, który całe życie wierzył w prawo, nie umiał jeszcze pojąć, że nadszedł czas bezprawia. 6 sierpnia 1941 roku do pokoju, w którym leżał chory, wszedł — nie zdejmując kapelusza — dyrektor wiedeńskiej spółki „Kompos” i odczytał z kartki, że mieszkanie jest skonfiskowane; wolno zabrać jedynie odzież, bieliznę, złoto i srebro. Na pytanie żony, dokąd mają się podziać starzy ludzie, padła odpowiedź: „das geht uns nichts an” — to nas nic nie obchodzi. Na pytanie o bibliotekę: „Nein, Sie werden die Bibliothek nicht mehr brauchen” — nie, biblioteka nie będzie już panu potrzebna.

Nazajutrz, 7 sierpnia 1941 roku, oddając mieszkanie — jako pierwszy Żyd we Lwowie pozbawiony domu — Profesor powiedział po polsku do zarządcy kamienicy: oto moja biblioteka, którą zbierałem przez sześćdziesiąt lat. Obecny przy tym oficer policji odparł, że to już nie jego biblioteka, i dodał zdanie, które otwiera tę opowieść. W mieszkaniu zostały tysiące tomów — pierwsze wydania Mickiewicza i Słowackiego, słowniki Lindego, komplety czasopism prawniczych — oraz kolekcja malarstwa: trzy portrety Simmlera, „Wianki” Chelmońskiego, „Chłopak na drodze” Małczewskiego, płótna obu Kossaków i przechowywana w rodzinie od siedemdziesięciu lat kopia „Rejtana” Matejki. Wszystko przejęła prywatna wiedeńska spółka. „Nikt ze znajomych nie może tego zrozumieć” — zanotował Profesor.

Przez następnych siedem tygodni ukrywał się u obcej osoby — słusznie, bo już nazajutrz policja przyszła go aresztować. Pod koniec września zamieszkał u syna Joachima przy ulicy Sobieskiego 32, a od 23 listopada 1941 roku — z żoną i wnukiem Józkiem w getcie przy ulicy Zamarstynowskiej 58. Polscy przyjaciele przygotowali mu nową tożsamość i ucieczkę na aryjską stronę. Odmówił.

Getto lwowskie, na które wyznaczono Zamarstynów — najbiedniejszą dzielnicę za torami kolejowymi — było trzecim co do wielkości w okupowanej Polsce, po Warszawie i Łodzi: stłoczono w nim ponad sto tysięcy ludzi. Już samo przesiedlenie zamieniło się w selekcję: pod wiaduktem przy ulicy Pełtewnej, który lwowscy Żydzi nazwali „mostem śmierci”, niemiecka policja wyłapywała starych i chorych — podczas samych przenosin zamordowano ponad tysiąc osób. W marcu 1942 roku pierwsza wielka akcja zabrała około piętnastu tysięcy ludzi do komór gazowych Bełżca; obok działał osławiony obóz przy ulicy Janowskiej — niewolnicza praca i miejsce kaźni zarazem. Przed wojną Lwów zamieszkiwało około stu dziesięciu tysięcy Żydów — trzecia co do wielkości społeczność żydowska Rzeczypospolitej; z uchodźcami zza niemieckiej linii demarkacyjnej było ich we wrześniu 1941 roku około stu pięćdziesięciu tysięcy.

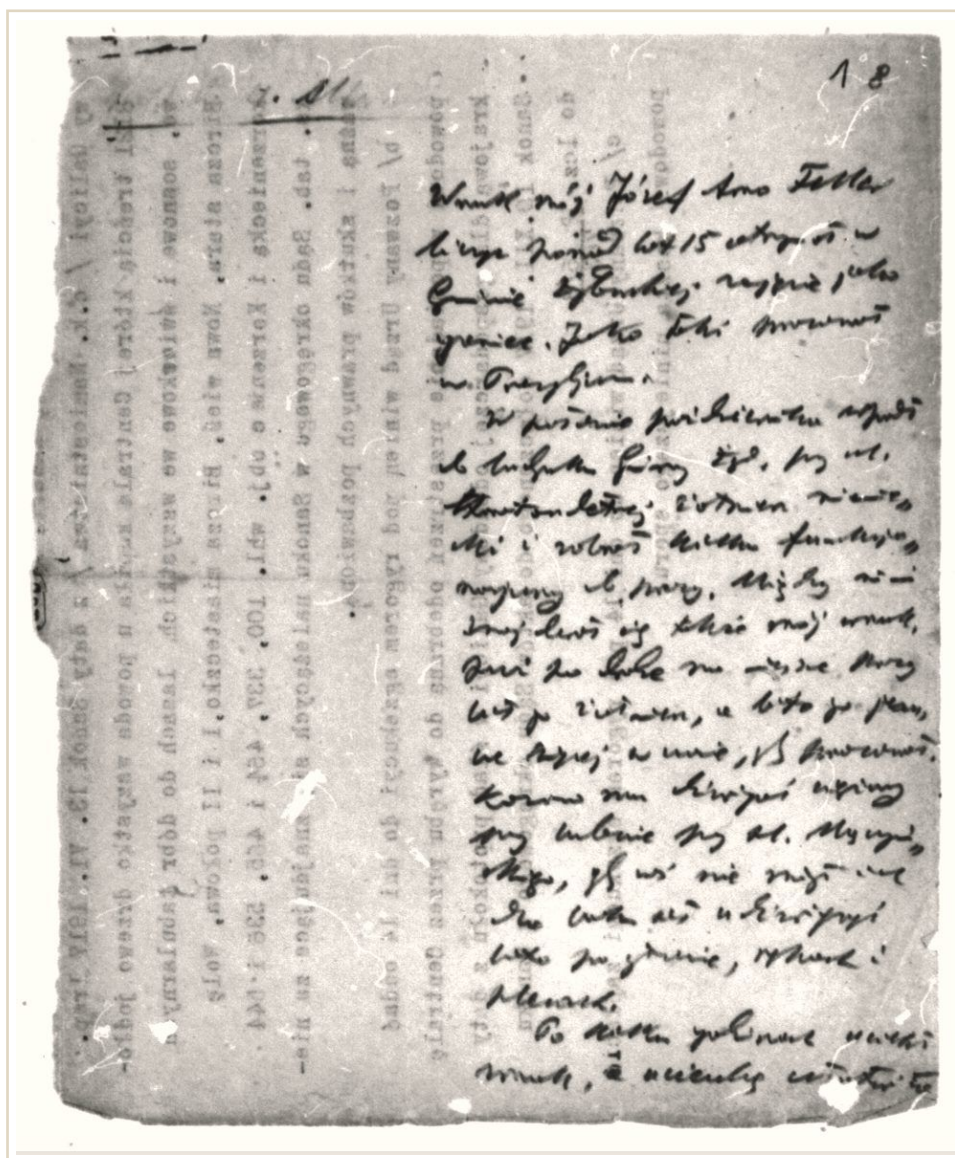
Wyzwolenia doczekało, według różnych szacunków, od kilkuset do kilku tysięcy. W tym świecie Profesor, Salomea i Józek przeżyli osiem i pół miesiąca.

VII. Józek

W tych samych zapiskach Profesor utrwalił los swojego wnuka. Józef Arno Feller dostał posadę gońca w lwowskiej gminie żydowskiej przy ulicy Starotandetnej i pracował w jej Prezydium. W połowie października 1941 roku do budynku gminy wpadł niemiecki żołnierz i zabrał kilku pracowników do robót — wśród nich Józka. Chłopiec był bity już w drodze, a potem przy dźwiganiu ciężarów na ulicy Mączyńskiego: gdy z braku sił nie mógł ich unieść, bito go po głowie, rękach i plecach. Po kilku godzinach uciekł — pomogła mu osoba spoza społeczności żydowskiej, zatrudniona przy tej samej pracy. Dziadek zanotował wszystko z precyzją prawnika: pręgi na ciele, odciski na dłoniach, kilka dni leczenia. I zapłatę za cały dzień niewolniczej pracy: ćwierć bochenka chleba.

„Za całodzienną więc pracę otrzymał robotnik kawalek chleba i nic więcej. Nawet ciepłej wody nie dawano.”

— z relacji prof. Maurycego Allerhanda o wnuku (ŻIH, Teka Lwowska, sygn. 229-6)



Pierwsza karta rękopisu relacji o Józku — „Wnuc mój Józef Arno Feller...”. Ołówek; Archiwum ŻIH, Teka Lwowska, sygn. 229-6
(kopia: kolekcja RG-89, Holocaust Museum LA).

VIII. Rok 1942: Treblinka i Bełżec

22 lipca 1942 roku Niemcy rozpoczęli w Warszawie Wielką Akcję — masowe deportacje z getta do uruchomionego dzień później obozu zagłady w Treblince. Codziennie z Umschlagplatzu odchodziły transporty po kilka tysięcy ludzi; do 21 września wywieziono około trzystu tysięcy warszawskich Żydów. W Treblince śmierć w komorach gazowych następowała w ciągu godziny, dwóch od przyjazdu pociągu; w ciągu kilkunastu miesięcy zamordowano tam blisko dziewięćset tysięcy ludzi, a jesienią 1943 roku obóz zrównano z ziemią i obsiano łubinem — po ofiarach nie pozostał niemal żaden ślad.

W jednym z tych transportów, w 1942 roku, znalazła się czterdziestosześcioletnia Maria Anna Feller. Według świadectwa rodziny i ustaleń jej biografy, prof. Adama Redzika, razem z matką zginęła wówczas siedemnastoletnia Alicja. Powojenne świadectwa, składane z pamięci, nie są w pełni zgodne: jedna z wersji

rodzinnej relacji wskazuje jako miejsce śmierci Marii Anny Majdanek. Rozbieżności tej nie udało się dotąd rozstrzygnąć; pewne jest jedno — według żadnego ze świadectw matka i córka ze Złotej 7 nie przeżyły roku 1942.

Trzy tygodnie później dopełnił się los lwowskiej części rodziny. 10 sierpnia 1942 roku, podczas tzw. wielkiej akcji sierpniowej, Maurycy, Salomea i Józek zostali wywiezieni z getta do Obozu Janowskiego we Lwowie. Według relacji prof. Karola Koranyiego, powołującego się na naocznego świadka, Profesor zginął na terenie obozu z ręki ukraińskiego policjanta — zastrzelony po tym, jak widząc, że ten katuje kobietę, zaapelował po ukraińsku do jego sumienia. Salomea i Józek zostali najprawdopodobniej zamordowani w obozie zagłady w Bełżcu — miejscu, w którym od marca do grudnia 1942 roku Niemcy zgładzili około czterystu pięćdziesięciu tysięcy Żydów i z którego ocalały pojedyncze osoby.

IX. Ocaleni

Zagładę przeżyła tylko rodzina brata Marii Anny. Joachim Allerhand — który we wrześniu 1939 roku, jako oficer w niewoli sowieckiej, niemal cudem uniknął losu ofiar Katynia — w sierpniu 1942 roku, w przeddzień akcji, uciekł z getta lwowskiego z żoną Zinajdą i dziesięcioletnim synem Leszkiem. Ukrywał się pod nazwiskiem Paweł Jan Mrozowski, pracując w tartaku w Jaworowie; Zinajda i Leszek, na aryjskich papierach, przetrwali do lipca 1944 roku w ponad trzydziestu kryjówkach. Po wojnie Joachim był adwokatem w Krakowie i obrońcą w procesach politycznych czasów stalinowskich; synowi studiowanie prawa stanowczo odradził — „nie jest dobrze studiować prawo w czasach, gdy jest ono bezprawiem”. Leszek Allerhand (1931–2018) został lekarzem w Zakopanem, wydawcą dzienników dziadka i współzałożycielem powstałego w 2009 roku Instytutu Allerhanda. To jemu zawdzięczamy rodzinne relacje i fotografie, na których opiera się ta opowieść.

X. Pamięć

Nazwiska Marii Anny, Alicji i Józefa wróciły na Złotą dzięki kwerendzie w częściowo zachowanej księdze meldunkowej domu, przedwojennych spisach telefonicznych i bazach Yad Vashem, a przede wszystkim dzięki życzliwości prof. Adama Redzika, biografy rodziny Allerhandów, oraz zgodzie Fundacji — Instytutu Allerhanda. 21 sierpnia 2026 roku przed kamienicami Złota 7 i Złota 9 zostanie ułożonych dwanaście Kamieni Pamięci (Stolpersteine). Wśród nich znajdą się kamienie Marii Anny Feller z domu Allerhand i jej dzieci. Nie mają grobów — ich prochy rozwiały wiatr nad Trebliką i Bełżcem. Pozostała po nich pamięć — i ten dom.

Kalendarium

Data	Wydarzenie
17 III 1895	Ślub Maurycego Allerhanda i Sary (Salomei) Weintraubówny we Lwowie.
1896	We Lwowie rodzi się Maria Anna Allerhand (księga metrykalna okręgu Lwów). Rok później — brat Joachim Herman.

Data	Wydarzenie
1911	Allerhandowie zamieszkują przy ul. Jagiellońskiej 20/22 we Lwowie.
ok. 1925–1926	Rodzą się dzieci Marii Anny: Józef Arno „Józek” i Alicja „Ala” (1925, Lwów).
1935–1937	Assicurazioni Generali buduje gmach Złota 7/9 (proj. Edward Eber, kino Palladium).
2. poł. lat 30.	Po rozwodzie Maria Anna zamieszkuje z obojgiem dzieci w Warszawie przy Złotej 7 (spis telefoniczny 1939/40).
28 VI 1938	70. urodziny prof. Allerhanda; zeszyt jubileuszowy „Głos Prawa”, artykuły w prasie.
IX 1939	Wybuch wojny zastaje Józka na wakacjach u dziadków we Lwowie. Rodzina pod dwiema okupacjami: Warszawa — niemiecką, Lwów — sowiecką.
16 XI 1940	Zamknięcie getta warszawskiego. Maria Anna i Alicja muszą opuścić Złotą 7 i przenieść się za mury.
30 VI 1941	Niemcy zajmują Lwów. Prof. Allerhand zaczyna prowadzić dziennik.
4–7 VIII 1941	Konfiskata mieszkania przy Jagiellońskiej; Profesor pierwszym Żydem we Lwowie pozbawionym domu; 7 tygodni w ukryciu, potem u syna przy Sobieskiego 32.
poł. X 1941	Józek, goniec gminy żydowskiej, pobity przy pracy przymusowej na ul. Mączyńskiego; ucieka z pomocą nieżydowskiego współpracownika.
23 XI 1941	Maurycy, Salomea i Józek w getcie lwowskim, Zamarstynowska 58.
22 VII – 21 IX 1942	Wielka Akcja w getcie warszawskim: ok. 300 tys. ludzi wywiezionych do Treblinki. Wśród ofiar — Maria Anna, wg świadectwa rodziny wraz z Alicją (variant relacji: Majdanek).
10 VIII 1942	Wielka akcja sierpniowa we Lwowie. Maurycy, Salomea i Józek w Obozie Janowskim; śmierć Profesora; Salomea i Józek zamordowani najpewniej w Bełżcu. Dzień wcześniej z getta ucieka rodzina Joachima.
1945	Joachim, Zinajda i Leszek Allerhandowie osiedlają się w Krakowie.
2003	Pierwsze wydanie dzienników Profesora — „Zapiski z tamtego świata” (Kraków, Wydawnictwo Edukacyjne); wydanie drugie, uzupełnione wspomnieniami wnuka, ukaże się w 2011 r. (Instytut Allerhanda / Wysoki Zamek). Fragmenty Teki Lwowskiej ogłoszono już w 1979 r. w „Biuletynie ŻIH”.
2009	Proklamacja Instytutu Allerhanda; wśród fundatorów — dr Leszek Allerhand.
2024	Odnalezienie metryki Marii Anny; przekazanie fotografii rodzinnych przez prof. A. Redzika z Fundacji Allerhandów.

Nota o źródłach

Opowieść oparta jest wyłącznie na źródłach: księdze urodzeń izraelickiego okręgu metrykalnego Lwów za rok 1896 (kwerenda jewishgen.org, 2024); przedwojennych spisach abonentów telefonicznych Warszawy (1938/39, 1939/40) i częściowo zachowanej księdze meldunkowej domu Złota 7 (Archiwa Państwowe); rękopisach prof. Maurycego Allerhanda z lat 1941–1942 — Archiwum ŻIH, Teki Lwowska, sygn. 229 (m.in. relacja nr 4 o konfiskacie mieszkania, sygn. 229-10, i relacja nr 8 o Józefie Arno Fellerze, sygn. 229-6; skany w kolekcji RG-89 Holocaust Museum LA), wydanych jako M. Allerhand, L. Allerhand, „Zapiski z tamtego świata”, wyd. 2, Kraków 2011 (pierwodruk: Kraków 2003; fragmenty Teki Lwowskiej — „Biuletyn ŻIH” 1979); opracowaniach prof. Adama Redzika — „Maurycy Allerhand (1868–1942) — w 150-lecie urodzin” („Palestra” 2018, nr 7–8; „Głos Prawa” 2018), biogramie Joachima Allerhanda (Słownik Biograficzny Adwokatów Polskich, t. III, 2018) i „W sprawie okoliczności śmierci profesora Maurycego Allerhanda” („Kwartalnik Historii Żydów” 2005, nr 2); wspomnieniu prof. Karola Koranyiego („Państwo i

Prawo” 1947, nr 1); Kartach Świadectwa Yad Vashem złożonych przez dr. Leszka Allerhanda; fotografiach i relacjach rodzinnych ze zbiorów po dr. Leszku Allerhandzie, przekazanych przez prof. Adama Redzika (2024–2026), oraz zgodzie Fundacji — Instytutu Allerhanda (2024). Kontekst historyczny getta warszawskiego, Trebłinki, Lwowa, Obozu Janowskiego i Bełżca — za opracowaniami United States Holocaust Memorial Museum i literaturą naukową.

Opracowanie w ramach projektu upamiętnienia mieszkańców kamienicy przy ul. Złotej 7 i 9 w Warszawie
• *www.zlota7-9.com*